

Tercet Egzotyczny, Nasze Boże Narodzenie

Wciąż czekamy na tych, którzy
Zagubili się wśród burzy
Może wróca, może wróca na ten brzeg
Śnieg za oknem cicho prószy
Taka głucha cisza w duszy
Że aż słysząc, że aż słysząc myśli bieg

Płoną świece, cień przy cieniu
Jeszcze trwamy w zamyśleniu
Matka szuka, matka szuka ojca w drzwiach
A już ryby, a już grzyby
A już dzwonią w oknach szyby
Korek z butli, korek z butli strzela - trach!

Nasze Boże Narodzenie
Świeci niebo, śpiewa las
Białe Boże Narodzenie
Jakby anioł usnął w nas
Nasze Boże Narodzenie
Na Pasterkę dzwoni dzwon
Białe Boże Narodzenie
Wierne echo naszych stron

Nawet diabła przygarniemy
I Turonia też
Barszcz i grzyby z nimi zjemy
Niech się cieszy zwierz
Białe Boże Narodzenie
Jakby anioł usnął w nas
Nasze Boże Narodzenie
Świeci niebo, śpiewa las

Wujek Julek w szkiełko zerka
Nie przeszkadza mu Pasterka
W szkiełko zerka, w szkiełko zerka wujek Stach
W tym zerkaniu zagubieni
Nic nie wiedzą, że wśród cieni
Są cieniami, są cieniami w naszych snach

Nagle wzmaga się śnieżycą
Gdzie to miasto, gdzie ulica?
Matki, ojca, matki, ojca nie ma w drzwiach
Tylko ryby, tylko grzyby
Tylko dzwonią w oknach szyby
Korek z butli, korek z butli strzela - trach!

Nasze Boże Narodzenie
Świeci niebo, śpiewa las
Białe Boże Narodzenie
Jakby anioł usnął w nas
Nasze Boże Narodzenie
Na Pasterkę dzwoni dzwon
Białe Boże Narodzenie
Wierne echo naszych stron

Nawet diabła przygarniemy
I Turonia też
Barszcz i grzyby z nimi zjemy
Niech się cieszy zwierz
Białe Boże Narodzenie
Jakby anioł usnął w nas
Nasze Boże Narodzenie
Świeci niebo, śpiewa las